

Marcin Malczewski**Od:****Wysłano:**

21 kwietnia 2016 00:13

Do:

sekretariat Biuro Dialogu i Inicjatyw Obywatelskich

Temat:

petycja ws zmiany przepisów prawa

Pan Prezydent RP

Proszę o rozpatrzenie mojej petycji o uproszczenie prawa rodzinnego w dziedzinie rozwodów i kontaktów ojca z dziećmi.

1. rozwód za porozumieniem stron może pozostać bez zmian.

2. rozwód z orzekaniem o winie za rozkład pożycia - po rozpatrzeniu przez Trybunał Metropolitany - o ile ślub konkordatowy zawarto - i uznaniu małżeństwa za zawarte nieważnie - Dopiero wtedy można prowadzić sprawę z orzekaniem o winie. <zmniejszy to liczbę rozwodów o 500% a poza tym sędziowie nie będą mieli tyle pracy i wszystko będzie się odbywało sprawniej - w tym w szczególności sprawy o kontakty z małoletnimi - które obecnie ciągną się tak długo - że małoletni zdąży niejednokrotnie zapomnieć jak wygląda Ojciec zanim sąd coś postanowi>
2a. w kwestii kontaktów i alimentów - kto odchodzi ten nie może zabronić kontaktów. ani żądać alimentów. jeśli są podejrzenia w kwestii alkoholu - spotkania tylko w obecności kuratora - ale spotkania się odbywają. Jeśli nie ma podejrzeń alkoholu lub innej choroby psychicznej - spotkania pół na pół bez obowiązku alimentacji. obowiązek odbierania dziecka z miejsca pobytu też pół na pół. jeśli rodzic nie wywiązuje się z kontaktów. dokumentacja w formie filmu jako dowód(XXI wiek mamy), sąd może kontakty ograniczyć i prawa rodzicielskie odebrać a alimenty w drodze zwykłej sprawy jak dotychczas zasądzić.

Prawo Proste. to i w sądzie porządek będzie.

Po co tony dowodów nie świadczących o niczym, kolesiostwo, łapówkarstwo.. czym bardziej skomplikowane prawo - tym trudniej to wszystko utrzymać w ryzach.

w razie wątpliwości o sensowność moich postulatów proszę zajrzeć do akt sprawy o rozwód z orzekaniem o winie o nr Sąd Okręgowy w Gdańsku.

sprawa się ciągnie jakby było nad czym się zastanawiać stać mnie na utrzymanie dziecka.

chcę mieć kontakty.

płacę alimenty.

nie zgadzam się na rozwód.

sprawa się ciągnie miesiąc za miesiącem - z dzieckiem więź się rozluźnia coraz bardziej.

a sąd się martwi tylko tym że ja się na rozwód nie zgadzam - to co dla mnie jest problemem marginalnym - dla sądu jest problemem - a kontakty dla sądu problemem nie są - a dla mnie są najistotniejszym problemem.

Trzeba zapanować nad tym chaosem.

A uczciwi ojcowie - którzy chcieli, chcą i będą chcieli nie zostaną napiętnowani na skutek odpowiedzialności zbiorowej za wyroki sądów sprzed 30 lat kiedy to każdy facet to był pijak i damski bokser.